

Sygn. akt VIII Ga 92/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Artur Fornal

Sędzia Elżbieta Kala (spr.)

Sędzia (del.) Eliza Grzybowska

Protokolant protokolant sądowy Daria Błaszowska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: **(...) w B.**

przeciwko: **(...)**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 5 grudnia 2018 r. , sygn. akt. VIII GC 949/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Eliza Grzybowska Elżbieta Kala Artur Fornal

Sygn. akt VIII Ga 92/19

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 maja 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu kar umownych wynikających z umowę stron z dnia 22 maja 2014 r. nr (...), a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że kwota dochodzona pozwem stanowi kwotę częściową z tytułu dochodzonego roszczenia wyliczonego na łączną kwotę 104.066,95 zł. Część kary w kwocie 4000 zł została już prawomocnie zasądzona przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nakazem zapłaty z dnia 9 sierpnia 2017 r., sygn. akt VIII GNc 4343/17.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt VIII GNc 7341/17, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, że zapis umowy dotyczący kary umownej jest niewykonalny, gdyż nie określa terminu, od jakiego należy naliczać kary. Ponadto zakwestionowała wysokość kar umownych naliczonych w pozwie, jak również podniosła, że powód nie wskazał, jak wyliczył kary umowne. Pozwana wskazała też, że kwota naliczonej przez powoda kary jest niewspółmiernie wysoka, w związku z czym pozwana domagała się jej zmniejszenia do kwoty 4000 zł. W ocenie pozwanej w pozostałym zakresie roszczenie powódki było niezasadne. Pozwana twierdziła, że wartość naliczonej kary umownej przewyższa wartość umowy zawartej pomiędzy stronami, a ponadto wartość naliczonej kary umownej stanowi wielokrotność kosztów poniesionych przez powoda w związku z nieterminowym wywiązaniem się z umowy przez pozwaną.

W piśmie procesowym z dnia 28 grudnia 2017 r. pozwana wskazała, że powód pismem z dnia 12 lutego 2015 r. wyznaczył 14 dniowy termin do odbioru odsiewki kruszywa, a pozwana otrzymała to pismo w dniu 20 lutego 2015 r. Powód pismem z dnia 10 marca 2015 r. odstąpił od dostawy kruszywa. Zatem skoro termin wyznaczony przez powoda upływał w dniu 10 marca 2015 r. to pozwana nie była w ogóle w zwłóce.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 22 maja 2014 r. powód, jako wykonawca oraz pozwana, jako zamawiający, zawarli umowę nr (...), na podstawie której zamawiający zamówił, a wykonawca zobowiązał się do sprzedaży wraz z załadunkiem kruszywa betonowo – ceglanego w ilości 2000 t o uziarnieniu ciągłym 0-63 m, kruszywa ceglanego w ilości 2000 t o uziarnieniu ciągłym 0-63 m oraz odsiewki w ilości 2000 t (§ 1 ust. 1 umowy).

Strony ustaliły termin obowiązywania umowy do dnia 31 grudnia 2014 r. (§ 3 ust. 1 umowy).

W § 8 ust. 1 umowy zastrzeżono, że obowiązującą strony formą odszkodowania w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przedmiotu umowy stanowią kary umowne, przy czym zamawiający zobowiązał się do zapłaty wykonawcy kar umownych, gdy odmówi bez uzasadnionych przyczyn odbioru przedmiotu umowy w terminie ustalonym w § 7 umowy w wysokości 5 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki (§ 8 ust. 2 pkt 2 umowy).

W § 7 umowy wskazano natomiast, że zapłata należności za wykonane i odebrane prace nastąpi każdorazowo w terminie do 21 dni od dostarczenia zamawiającemu faktury wraz z protokołem odbioru, o którym mowa w § 4 umowy.

W piśmie z dnia 12 lutego 2015 r. powód wezwał pozwaną do odbioru pozostałego przedmiotu umowy nr (...) z dnia 22 maja 2014 r., tj. odsiewki, kruszywa ceglanego i betonowo – ceglanego w wyznaczonym terminie 14 dni, podnosząc, że dalsze pozostawianie na placu kruszyw generuje powstanie po jego stronie znacznych kosztów w postaci konieczności dzierżawy tereny, utrzymania pracownika oraz pracy sprzętu.

Następnie w piśmie z dnia 10 marca 2015 r. powód poinformował pozwaną o upływie terminu odbioru kruszywa w ramach podpisanej umowy oraz o zaprzestaniu wydawania wymienionego materiału ze względu na wysokie koszty, jakie ponosi.

Odbiór kruszywa opóźnił się i następował jeszcze w styczniu i lutym 2015 r., natomiast ostatnia dostawa miała miejsce w dniu 10 marca 2015 r.

Powód nie zabezpieczył wystarczającej ilości kruszywa, w związku z czym umowa została zrealizowana w 97,24 %.

W związku z potrzebą zgromadzenia kruszywa, które przeznaczone było do sprzedaży pozwanej, powód zmuszony był wynająć nieruchomości, na której składowała kruszywo, przy czym wysokość czynszu najmu wynosiła 1000 zł miesięcznie.

W związku z wygaśnięciem umów najmu powód zajmował przedmiotowe nieruchomości bez podstawy prawnej. Powód został pozwany przez właścicielkę nieruchomości o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z

nieruchomości i Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 290/15 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powód uiszczył na rzecz wierzycielki kwoty zasądzone wskazanym wyrokiem.

Nadto właścicielka nieruchomości wniosła do Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią pozew przeciwko powodowi o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ponad kwotę zasądzoną w wyroku wydanym w sprawie I C 290/15. W toku procesu toczącym się pod sygnaturą akt I C 621/17 strony zawarły ugody. Powód uiszczył kwoty wynikające z ugody.

W piśmie z dnia 27 maja 2016 r. pozwana poinformowała powoda, że umowa, na którą powołuje się powód wygasła z dniem 31 grudnia 2014 r., w związku z czym brak jest podstaw do obciążania jej jakimikolwiek kosztami.

Powód wytoczył przeciwko pozwanej pozew o zapłatę kwoty 4000 zł, która stanowiła częściowe roszczenie z tytułu kary umownej. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wydał w dniu 9 sierpnia 2017 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt VIII GNc 4343/17, w którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz koszty procesu. Wskazany nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 8 września 2017 r. Pozwana uiszczyła kwoty zasądzone tymże nakazem zapłaty.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych, okoliczności bezspornych, a także zeznań świadka M. C..

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 28 listopada 2018 r. Sąd pominął pozostałe dowody na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., mając na uwadze, że ich przeprowadzenie prowadziłoby do przedłużenia postępowania, a nie mogłoby mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Sąd zważył, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W myśl ogólnych zasad procesowych to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., sygn. II CKN 531/97, Lex nr 50550), a na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania, że powodowi jego żądanie nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. IV CSK 299/06, Lex nr 233051).

Tymczasem powód nie wykazał faktu skutecznego zastrzeżenia w umowie kary umownej, w oparciu o który to zapis umowny byłby on uprawniony do obciążenia pozwanej karą umowną i dochodzenia jej na drodze sądowej.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.).

Z art. 483 § 1 k.c. wynika, że wysokość kary umownej musi być „określona” w treści umowy. Nie rodzi to jednak konieczności podania konkretnej sumy pieniężnej stanowiącej karę umowną. Strony mogą więc określić wysokość kary pośrednio, poprzez wskazanie podstaw (kryteriów) jej określenia. Karę oznaczyć można więc poprzez podanie konkretnej kwoty, ale również w jakimś ułamku lub procencie w odniesieniu do wartości świadczenia głównego. Z kolei kara za zwłokę może być ustalona według konkretnej stawki dziennej. Można także, określając wysokość kary, wskazać jednocześnie jej maksymalny poziom.

W niniejszej sprawie, w jednoznacznej ocenie Sądu Rejonowego, nie doszło do skutecznego zastrzeżenia kary umownej w umowie nr (...). Z treści § 8 ust. 2 pkt 2 w powiązaniu z § 7 wskazanej umowy nie wynika bowiem, w jakich okolicznościach zamawiający będzie zobowiązany do zapłaty na rzecz wykonawcy kar umownych. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że z wyżej przywołanych zapisów umowy wynika, że zamawiający będzie zobowiązany do zapłaty wykonawcy kar umownych, gdy odmówi bez uzasadnionych przyczyn odbioru przedmiotu umowy w terminie ustalonym w § 7 umowy w wysokości 5 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki. Natomiast w § 7 umowy zawarto zapis, że zapłata należności za wykonane i odebrane prace nastąpi każdorazowo w terminie 21

dni od dostarczenia zamawiającemu faktury wraz z protokołem odbioru. Analiza treści zacytowanych postanowień umownych prowadzi zdaniem Sądu Rejonowego do wniosku, że nie zostało w nich określone w jakich okolicznościach zamawiający może zostać obciążony obowiązkiem zapłaty kary umownej. W § 7 umowy, do którego odsyła § 8 ust. 2 pkt 2 umowy, nie został określony termin odbioru przedmiotu umowy, lecz termin płatności za wykonane i odebrane prace, w związku z czym mimo wykładni umowy nie można określić w jakich okolicznościach nastąpi opóźnienie w odbiorze przedmiotu umowy, które w konsekwencji będzie uprawniało wykonawcę do nałożenia na zamawiającego kary umownej.

Skoro z powyższych zapisów nie sposób wywieść w jakich okolicznościach wykonawca będzie uprawniony do naliczania kary umownej to w ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że w § 8 ust. 2 pkt 2 umowy została skutecznie ustalona kara umowna za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną.

Takich wniosków nie zmienia fakt, że umowa została sporządzona przez stronę pozwaną. Od powoda wymaga się szczególnej dbałości o własne interesy. Skoro powód, jako przedsiębiorca, zawarł umowę, w której istnieje „błędny” zapis o karze umownej, ponosi on wszystkie skutki swojego braku należytej staranności o dbałość o prawidłowe sformułowanie postanowień podpisywanych umów, nawet jeżeli nie on jest autorem projektu umowy. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że w myśl art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Zasada swobody umów przyznaje podmiotom ogólną kompetencję do swobodnego kształtowania umów obligacyjnych w zakresie ich zawarcia, treści i celu umów, czasu trwania, doboru kontrahenta itp. Podmioty mogą korzystać ze swobody w umownym kształtowaniu treści zobowiązania w granicach określonych przepisem art. 353¹ k.c., który wskazuje trzy źródła tych ograniczeń: przepisy prawne, zasady współzycia społecznego i właściwość (naturę) stosunku. Skoro strony przedmiotowej umowy zawarły w niej określone postanowienia, to o ile nie sprzeciwiają się one właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego, to ponoszą one negatywne konsekwencje nienależytego sformułowania postanowień umownych.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał, że przysługiwało mu prawo do nałożenia na pozwaną kary umownej dochodzonej w niniejszym postępowaniu. Okoliczności tej nie zmienia fakt, że pozwany zapłacił należności zasądzone nakazem zapłaty wydanym w sprawie VIII GNc 4343/17. Ewentualne uznanie roszczenia powoda dotyczy bowiem wyłącznie kwoty zasądzonej w tamtym postępowaniu i nie przesądza o zasadności niniejszego roszczenia.

W tym stanie sprawy na podstawie art. 483 k.c. a contrario orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty jakie poniosła pozwana to kwota 3617 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył go w całości i zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

a) poprzez błędne przyjęcie, że pozwana zakwestionowała naliczenie kary umownej co do zasady, podczas gdy zapłata przez nią kwoty zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 9 sierpnia 2017 r., sygn. akt VIII GNc 4343/17, stanowiła uznanie długu,

b) poprzez błędne przyjęcie, że nie można z umowy wywieść w jakich okolicznościach wykonawca będzie uprawniony do naliczania kary umownej, podczas gdy z umowy jednoznacznie wynika termin realizacji przedmiotu umowy, a kara umowna została zastrzeżona na wypadek zwłoki w odbiorze przedmiotu umowy,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, tj. art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 353² k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy z treści przepisu wynika, że jest to obowiązek Sądu, gdyż orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez uznanie, że w umowie nieskutecznie zastrzeżono karę umowną, podczas gdy strony zgodnie postanowiły zawrzeć karę umowną w kształcie zaproponowanym przez pozwaną.

Z uwagi na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Uzasadniając apelację, powód powołał orzeczenia sądowe dotyczące kwestii prawomocności i mocy wiążącej prawomocnego nakazu zapłaty. Powtórzył także argumentację dotyczącą jego wykładni postanowienia umowy stron regulującego kwestię naliczania kary umownej, które jego zdaniem należało tak interpretować, że wolą stron było wykonanie umowy najpóźniej do dnia 31 grudnia 2014 r., a wykonanie jej po tym terminie należało uznać za popadnięcie w zwłokę uzasadniającą naliczanie kar umownych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda była uzasadniona i skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Należy podnieść, przy uwzględnieniu treści art. 386 § 4 k.p.c., że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Pojęcie „istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnego, a więc nie rozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1298/00, LEX nr 80271).

Sąd Rejonowy oceniając dokument w postaci umowy stron uznał zastrzeżenie kary umownej za nieskuteczne, gdyż nie pozwalało na określenie podstaw do jej naliczenia i na tej podstawie oddalił powództwo. Sąd stwierdził jednocześnie, że okoliczności tej nie zmieniał fakt, że pozwany zapłacił należności zasądzone nakazem zapłaty wydanym w sprawie VIII GNc 4343/17.

Tymczasem trzeba zauważyć, że skoro w postępowaniu zakończonym prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w sprawie o sygn. akt VIII GNc 4343/17 Sąd Rejonowy Bydgoszczy na podstawie tej samej umowy stron z 22 maja 2014 nr (...) i dowodów odbioru towaru w postaci faktur VAT oraz potwierdzeń wydania (WZ) ocenił, iż powodowi co do zasady przysługiwało roszczenie o zapłatę kary umownej wynikającej z tej umowy i zasądził ją częściowo (w wysokości żądanej w tamtym procesie), to w tej sprawie przesądzona została zasada odpowiedzialności pozwanej gminy z tytułu kary umownej. Sąd Rejonowy w niniejszym postępowaniu winien zatem ocenić czy i w jakim zakresie jest związany prawomocnym nakazem zapłaty zapadłym w tamtym postępowaniu.

Podkreślić trzeba, że przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie VIII GNc 4343/17 przed Sądem Rejonowym było roszczenie o zapłatę części kary umownej w kwocie 4.000 zł i tylko odnośnie tego przedmiotu rozstrzygnięcia, pomiędzy tymi samymi stronami zachodzi powaga rzeczy osądzonej, wykluczająca ponowne wniesienie pozwu o to samo roszczenie. Powaga rzeczy osądzonej nie rozciąga się na roszczenie na nie objęte pierwotnym pozwem - pozostała należność z tytułu kar umownych. Sąd w sprawie cywilnej rozstrzyga o żądaniu powoda i w jego granicach (art. 321 § 1 k.p.c.), co oznacza, że negatywny skutek prawomocności materialnej wyroku w postaci powagi rzeczy osądzonej w przypadku rozdrobienia roszczenia przez powoda odnosi się tylko do tej części roszczenia, o której sąd rozstrzygnął w prawomocnym wyroku, nie zaś do części, która w ogóle nie została przedstawiona pod osąd.

Zasadnicze znaczenie w sprawie toczącej się między tymi samymi stronami o dalszą część podzielnego świadczenia miała ocena charakteru i zakresu związania sądu prawomocnym nakazem wydanym w procesie częściowym.

W tym zakresie zgodzić się należało ze skarżącym. Poza opisanym skutkiem przewidzianym w art. 366 k.p.c. w postaci powagi rzeczy osądzonej drugim pozytywnym aspektem prawomocności materialnej wyroku jest moc wiążąca, której podmiotowe i przedmiotowe granice należy oceniać na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Sąd Najwyższy odnosił się do tej kwestii w licznych orzeczeniach. W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2016 r. (sygn. akt I CSK 736/15) SN wskazał, że związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 § 1 k.p.c., oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w pewnej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w innej sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjął sąd w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna (porównaj m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 203/13, z 23 czerwca 2016 r., sygn. akt V CNP 55/15 oraz powołane w nich orzecznictwo). Art. 365 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania wówczas, gdy już po wydaniu prawomocnego wyroku nastąpiła zmiana okoliczności, która pozwala na odmienną ocenę prawną pomiędzy tymi samymi stronami kwestii rozstrzygniętej w prawomocnym wyroku (wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r., V CSK 556/14, nie publ.).

Podzielając wywody Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 736/15 należy podkreślić, że sąd rozpoznający nową sprawę między tymi samymi stronami zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego wyroku (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 452/06, wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., sygn. akt V CK 702/04, wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., sygn. akt V CSK 59/06, wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., sygn. akt IV CK 663/04, wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., sygn. akt II CSK 12/09). Jeżeli kwestia ta pojawia się w kolejnej sprawie nie podlega ona ponownemu badaniu. Pozytywny skutek rzeczy osądzonej stwarza więc nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z wcześniej osądzoną kwestią, ale także zakaz prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt IV CSK 62/13, nie publ.).

Z tych też względów, w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienia świadczenia z tego samego stosunku prawnego w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Sprzeciwia się temu bowiem przepis art. 365 § 1 k.c., ustanawiający stan związania prawomocnym orzeczeniem nie tylko stron i sądu który je wydał lecz również innych sądów (wyrok SN z dnia 14 maja 2003 r., sygn. akt I CKN 263/01, OSNIC 2004, nr 3, s. 45, uchwała SN z 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 96, Nr 11, poz. 195).

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 marca 1994 r., (sygn. akt III CZP 29/94, Mon. Pr. 2015/2/85) istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość rozbieżnego ocenienia zasadności roszczenia wynikającego z tego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. Odmienne stanowisko, a zatem dopuszczające rozbieżność orzeczeń sądowych, byłoby zaprzeczeniem społecznie pożądanym i oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba dodać, że z prawomocności materialnej korzystają nie tylko wyroki, ale też inne orzeczenia, którym z mocy przepisów szczególnych nadano taką samą moc m.in. nakazy zapłaty wydane w postępowaniu nakazowym, upominawczym oraz elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz postanowienia co do istoty sprawy wydane w postępowaniu nieprocesowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt I CSK 44/17). W uzasadnieniu wyroku z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 203/13, Sąd Najwyższy wskazał, że powód jest inicjatorem procesu i on decyduje, których roszczeń lub jakiej ich części zamierza dochodzić. Tym samym decyduje m.in. o właściwości rzeczowej sądu oraz o prejudycjalności wyroku w pierwszej sprawie; dotyczy to każdej sprawy, a

skutki wyboru ponosi także powód. Przeciwno dopuszczalności rozdrabniania roszczeń oraz mocy wiążącej wyroku wydanego w pierwszej sprawie nie przemawia także okoliczność, że wiążącym prejudykatem może być nakaz zapłaty, wyrok zaoczny, tzw. wyrok z uznania lub zasądający symboliczną złotówkę, wszystkie bowiem te orzeczenia korzystają na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. z mocy wiążącej, niezależnie od tego, czy nastąpiło rozdrobnienie roszczeń.

Z tych względów przyznać należało rację powodowi, iż Sąd Rejonowy orzekając w oparciu o tą samą na podstawie faktyczną i prawną, między tymi samymi stronami o dalszą część rozdrobnionego roszczenia, co do zasady związany był w przedmiotowym postępowaniu prawomocnym nakazem zasądającym część świadczenia z tytułu kar umownych. Niedopuszczalne było ogólne zakwestionowanie zasady odpowiedzialności z tytułu kar umownych, podczas gdy ich zasadność w poprzednim prawomocnie zakończonym postępowaniu została potwierdzona, mało tego pozwana gmina w ogóle nie zaskarżyła nakazu zapłaty i uiściła zasądzoną kwotę kar umownych.

Prawomocne przesądzenie określonej kwestii między tymi samymi stronami utworzyło indywidualną i konkretną normę prawną wywiedzioną przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Jeśli określona kwestia objęta tą indywidualną normą prawną ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej między tymi samymi stronami, nie może być ona w ogóle badana (por. też M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III, WK 2015).

Ze względu na to, że sąd w sprawie o sygn. akt VIII GNc 4343/17 dotyczącej części świadczenia rozstrzygnął o zespole faktów stanowiących o istnieniu określonego stosunku prawnego oraz, że treścią tego stosunku jest określone prawo podmiotowe powoda, to sąd w niniejszym postępowaniu nie może ani ponownie badać istnienia określonego zespołu faktów, ani też przyjąć odmiennej subsumpcji wobec normy prawnej zastosowanej w poprzednim procesie. Napotkanie przez Sąd Rejonowy trudności w określeniu podstawy do wyliczenia wysokości należnej kary umownej – prawomocnie przesądzonej co do zasady, wymagają właśnie z uwagi na treść art. 365 k.p.c. innego rozwiązania niż proste stwierdzenie, że kar umownych skutecznie nie zastrzeżono.

Z powołanych względów uznać należało, że Sąd Rejonowy nie uwzględniając mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia w niniejszej sprawie nie rozpoznał w istocie jej istoty. Sąd Rejonowy zaniechał bowiem oceny tego, czy i w jakim zakresie w niniejszej sprawie jest związany prawomocnym rozstrzygnięciem w sprawie VIII GNc 4343/17.

Dodatkowo, Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do wykładni treści oświadczeń woli stron zaproponowanej przez stronę powodową, poprzestając na przyjęciu twierdzenia pozwanego, który formułował treść niejasnych postanowień umowy, że nie jest możliwe określenie terminu zwłoki pozwanej w odbiorze przedmiotu umowy na podstawie jej § 8 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 7. Tymczasem powód wskazywał zastosowane podstawy do wyliczenia terminu naliczania kar od upływu terminu wykonania umowy do dnia 31 grudnia 2014 r. Wymagały one szczegółowej oceny i odniesienia się przez Sąd, z jakich przyczyn nie zostały one uwzględnione. Powracając do słusznie przywołanej przez Sąd Rejonowy ogólnej reguły dowodowej, pamiętać trzeba, że to na powodzie ciąży obowiązek dowiedzenia także wysokości przysługującej mu należności. Wysokość ta nie może być dowolną interpretacją powoda, a musi wynikać ze zgodnej woli stron wyrażonej w treści zawartej przez nie umowy. Jeśli strony nie zadbały o precyzyjne sformułowanie tej treści, to powód zobowiązany jest zaofiarować inne środki dowodowe pozwalające na wykładnię nieprecyzyjnych oświadczeń woli sformułowanych w treści umowy. Ocena tych wniosków dowodowych musi uwzględniać reguły kontradyktoryjnego procesu cywilnego, w tym terminy składania nowych wniosków dowodowych. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę, że w przypadku określenia wysokości kar umownych, niedopuszczalne jest posiłkowanie się przepisem art. 322 k.p.c.

W wypadku uznania, że wysokość kar została przez stronę powodową wykazana prawidłowo, wymagało zbadania żądanie ich obniżenia, przy uwzględnieniu twierdzenia strony powodowej, że sama już je miarkowała. Według powszechnych poglądów doktryny i orzecznictwa, art. 484 § 2 k.c. stanowi element tzw. prawa sędziowskiego i wychodzi poza ramy związania przewidzianego w art. 365 § 1 k.p.c. zwłaszcza, że dalsze żądanie w tym zakresie swą wartością znacznie przewyższa dotychczasowy przedmiot rozstrzygnięcia. W prawomocnie rozstrzygniętej sprawie, z uwagi na zaniechanie obrony ze strony pozwanej gminy, Sąd w ogóle nie rozważał kwestii zmniejszenia kary umownej

z uwagi na okoliczności określone w art. 484 § 2 k.c. Takie wnioski złożyła natomiast pozwana w przedmiotowej sprawie. Sąd zaś orzeka o miarkowaniu kary umownej biorąc pod uwagę okoliczności konkretnego przypadku.

W przypadku uznania, że powód wykazał roszczenie co do wysokości, Sąd zajmie się zatem wnioskiem strony pozwanej o miarkowanie kar umownych, po przeprowadzeniu dodatkowych dowodów, które poprzednio pominął z uwagi na przyjęcie niedopuszczalnej w tej sprawie podstawy oddalenia powództwa.

Z tych przyczyn, skoro Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, na podstawie art. 396 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok należało uchylić a sprawę skierować do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, pozostawiając temu sądowi, w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c., obowiązek rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Artur Fornal Elżbieta Kala Eliza Grzybowska